

Suplementy diety na cenzurowanym

data aktualizacji: 2019.02.07 autor:



Bakterie kałowe i substancje rakotwórcze w suplementach diety. Najwyższa Izba Kontroli przedstawiła wykaz suplementów diety, które nie powinny być wprowadzone do sprzedaży. W raporcie znalazły się informacje o wykryciu w preparatach m. in. bakterii kałowych, czy substancji rakotwórczych.

Zgodnie z informacją o wynikach kontroli Najwyższej Izby Kontroli w sprawie suplementów diety, rynek suplementów diety wymaga pilnej poprawy regulacji dotyczących tych produktów. Polscy konsumenci spożywają coraz więcej suplementów diety, traktując je nierzadko jako panaceum na

różne dolegliwości. Nie wiadomo jednak dokładnie, co spożywamy, gdyż wprowadzanie do obrotu i sprzedaż są praktycznie poza skuteczną kontrolą. Badania laboratoryjne suplementów diety zlecone przez NIK wykazały, że wiele suplementów nie wykazuje cech deklarowanych przez producentów, a zdarzają się też po prostu szkodliwe dla zdrowia. W sprzedaży, w tym internetowej, ale także w sklepach stacjonarnych i aptekach, obok rzetelnych preparatów znajdowały się suplementy diety zafałszowane zawierające np. bakterie chorobotwórcze, substancje zakazane z listy psychoaktywnych, czy stymulanty podobne strukturalnie do amfetaminy, czyli działające jak narkotyki. NIK zwraca także uwagę na problem oszukańczych praktyk, jakie stosują producenci i dystrybutorzy, którzy - kreując popyt - reklamują nierzadko suplementy jako równoważne produktom leczniczym.

Dlaczego tak się dzieje? Otóż dlatego, że w obecnym stanie prawnym właściwie każdy może wprowadzić suplement diety na rynek - wystarczy złożenie stosownego powiadomienia do organu nadzoru, którym jest Główny Inspektor Sanitarny. W praktyce w większości suplementy diety trafiają do obrotu bez jakiegokolwiek kontroli. Obowiązujący system notyfikacji pozwala bowiem wprowadzić do obrotu suplement diety natychmiast po złożeniu powiadomienia. Procedura weryfikacji powiadomienia ani ewentualne wszczęcie postępowania wyjaśniającego nie wstrzymują jego dystrybucji. W czasie trwających postępowań niezwyfikowany produkt - a jak wykazano w toku kontroli, niejednokrotnie zawierający niedozwolone, szkodliwe dla zdrowia składniki - może znajdować się w sprzedaży. Taki stan stwarza zatem możliwość wystąpienia zagrożenia dla zdrowia, a nawet życia konsumenta.

Dla porównania warto wskazać na procedurę dopuszczenia do obrotu produktów leczniczych. Żeby lek mógł trafić na rynek najpierw potrzebne są długotrwałe badania kliniczne. Jeżeli badania potwierdzą m.in. lecznicze działanie produktu, zostaną ustalone jego działania niepożądane, wpływ na ciążę itd. może zostać wydana decyzja Prezesa Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych o dopuszczeniu leku do obrotu. A to wcale nie koniec, bo firmy farmaceutyczne mają obowiązek dalszego monitorowania działań niepożądanych swoich leków (w ustawie prawo farmaceutyczne nazywane są podmiotami odpowiedzialnymi produktów leczniczych).

Wiele do życzenia pozostawia też reklama suplementów diety. O ile reklamowanie produktów leczniczych jest szczegółowo regulowane przez prawo, to już nad suplementami diety tej kontroli brakuje. Jedynie dla przykładu mogę wskazać, że w reklamie leków nie mogą występować lekarze, farmaceuci czy osoby znane publicznie - jeżeli widzimy taką reklamę to albo jest ona sprzeczna z prawem albo, co bardziej prawdopodobne, nie jest to reklama leku tylko właśnie suplementu diety albo innego, nieleczniczego produktu. Ponadto, całkowicie zakazane są reklamy leków na receptę oraz leków refundowanych.

W związku z powyższym, w ocenie Najwyższej Izby Kontroli zasadne jest m.in. wprowadzenie systemu ostrzegania konsumentów przed niezbadanymi suplementami diety znajdującymi się w obrocie, podwyższenie kar pieniężnych dla podmiotów wprowadzających do obrotu niebezpieczne lub nielegalne suplementy diety, monitorowanie reklam suplementów diety czy wprowadzenie zakazu reklamy suplementów diety z wykorzystaniem wizerunku osób ze środowiska medycznego lub farmaceutycznego.

Joanna Chrostowska, radca prawny

Kancelaria Radcy Prawnego

Skierniewice, ul. Jagiellońska 29 lok. 410

kancelaria.chrostowska@gmail.com, joanna.chrostowska.oirpwarszawa.pl

tel. 573 180 209

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/30697-suplementy-diety-na-cenzurowanym>